

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 12 lutego 2016 r. Sąd Rejonowy w Jastrzębiu Zdroju uznał A. G. za winnego tego, że w dniu 11 maja 2014 roku w J. na ul. (...) groził K. G. pozbawieniem życia, co w zagrożonej wzbudziło uzasadnioną obawę spełnienia groźby, tj. o przestępstwo z art. 190 § 1 kk i na mocy tego przepisu skazał go na karę grzywny w wysokości 80 stawek dziennych po 10 zł.

Na podstawie art. 29 ust. 1 Ustawy Prawo o Adwokaturze Sąd zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. C. kwotę 794,64 zł tytułem kosztów obrony z urzędu oskarżonego A. G..

Sąd zasądził od oskarżonego na rzecz adw. A. L. kwotę 794,64 zł tytułem zwrotu kosztów pełnomocnictwa oskarżycielki posiłkowej K. G..

Sąd zasądził nadto od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty postępowania obejmujące wydatki w kwocie 1.661,64 zł oraz opłatę w kwocie 80 zł.

Apelację od tego wyroku wniósł obrońca oskarżonego A. G. który na podstawie art. 425 § 1 kpk i 444 kpk zaskarżył wyrok w części, a to co do punktów 1, 3 i 4. W oparciu o art. 427 § 2 kpk i art. 438 pkt 2 i 4 kpk wyrokowi zarzucił obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść wyroku, bowiem spowodowała poczynienie przez Sąd błędnych ustaleń faktycznych, a mianowicie:

- wydanie wyroku w oparciu o okoliczności przemawiające na niekorzyść oskarżonego, bez uwzględnienia okoliczności przeciwnych, przekroczenie zasad swobodnej oceny dowodów poprzez bezkrytyczne danie wiary zeznaniom pokrzywdzonej i świadków M. G. (1) i W. A. (1), a tym samym niezasadną odmowę wiary wyjaśnieniom oskarżonego oraz zeznaniom świadka Z. G., podczas gdy wnikliwa analiza i ocena całokształtu materiału dowodowego prowadzi do wniosku, że do zeznań pokrzywdzonej oraz świadków M. G. (1) i W. A. (1) powinno podchodzić się z dużą ostrożnością,
- przyjęcie, że oskarżony stosował groźby bezprawne w stosunku do pokrzywdzonej K. G., podczas gdy ta nie potrafiła w ogóle opisać zdarzenia objętego przedmiotowym postępowaniem, nie pamiętała, czy czuła się w związku ze zdarzeniem zagrożona, zeznała natomiast, że czuła się nieprzyjemnie.

W oparciu o w/w zarzuty obrońca oskarżonego wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył co następuje :

Apelacja obrońcy nie zasługuje na uwzględnienie. Obrońca oskarżonego w swojej apelacji przede wszystkim podnosi zarzut błędu w ustaleniach faktycznych. Taki zarzut byłoby zasadny jedynie wówczas, gdyby sąd I instancji oparł swój wyrok na faktach, które nie znajdują potwierdzenia w wynikach postępowania dowodowego, albo też z faktów tych wyciągnął wnioski niezgodne ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego. Takich uchybień sąd rejonowy w przedmiotowej sprawie się nie dopuścił, albowiem wskazał dowody, na których oparł swoje ustalenia jednocześnie wskazując przesłanki, którymi się kierował odmawiając wiary dowodom przeciwnym przy czym dokonanych ustaleń dokonał zgodnie z zasadami swobodnej oceny dowodów. Obrońca oskarżonego w swojej apelacji zarzuca sądowi I instancji, że winien był z dużą ostrożnością ocenić zeznania świadka K. G. z uwagi, że cierpi na schizofrenię paranoidalną i nie potrafiła ona w ogóle opisać przedmiotowego zdarzenia. Pomija obrońca oskarżonego, że w postępowaniu przygotowawczym będąc słuchana pokrzywdzona potwierdziła fakt, że oskarżony zaczął ją słowami wulgarnymi, krzyczał, że „ją zapierdoli”. Będąc słuchana na rozprawie w obecności biegłego psychologa pokrzywdzona potwierdziła, że oskarżony wykrzykiwał coś wulgarnego pod jej adresem. Zarówno w postępowaniu przygotowawczym jak i przed sądem I instancji pokrzywdzona zaprzeczyła aby wchodziła na posesję oskarżonego. Biegła psycholog

uczestnicząca w przesłuchaniu na rozprawie K. G. stwierdziła , że zeznania pokrzywdzonej zawierają elementy treściowych kryteriów trafności, a tym samym brak przesłanek do orzekania o skłonności do konfabulacji czy do kłamstwa w aspekcie psychopatologicznym. Wbrew temu co twierdzi obrońca oskarżonego w swojej apelacji zeznania pokrzywdzonej nie stoją w rażącej sprzeczności z zeznaniami świadków W. A. (1) i M. G. (1). pokrzywdzona opisała przebieg zdarzenia tak jak pamiętała. Świadkowie W. A. i M. G. potwierdziły jednak w swoich zeznaniach, że oskarżony groził pokrzywdzonej będąc jeszcze na swojej posesji a później w samochodzie. Odnosnie oceny zeznań świadków W. G. i Z. G. to sąd rejonowy swoim uzasadnieniu wskazał dlaczego tym zeznaniom nie dał wiary i dlaczego. Świadek W. G. nie była obecna w dniu zdarzenia w domu, natomiast świadek Z. G. jak stwierdził sąd rejonowy widziała i słyszała więcej niż oskarżony mimo, że stał on w odległości około 10 metrów od oskarżonej. W tych okolicznościach w ocenie Sądu Okręgowego nie ulega wątpliwości, iż zachowanie oskarżonego wyczerpało znamiona zarzucanego mu czynu z art. 190 § 1 kk. Sąd rejonowy dokonał oceny dowodów zgromadzonych zarówno w toku postępowania przygotowawczego jak i sądowego w sposób bezstronny, nie przekraczając granic swobodnej oceny dowodów, a przy tym uwzględnił zasady doświadczenia życiowego, a swój pogląd na ostateczne wyniki przewodu sądowego przekonująco uzasadnił w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku .Tym samym zarzuty podniesione w apelacji obrońcy oskarżonego mają w ocenie Sądu Okręgowego charakter czysto polemiczny i sprowadzają się do negowania właściwych ocen i ustaleń sądu, przeciwstawiając im własne oceny i wnioski, które w żadnym razie nie mogą podważyć trafności rozstrzygnięcia sądu rejonowego. W niniejszej sprawie sąd I instancji wymierzając oskarżonemu karę grzywny w wymiarze 80 stawek dziennych po 10 zł każda nie naruszył zasady i dyrektywy wymiaru kary określone w art. 53 kk. Przy wymiarze kary sąd rejonowy miał na uwadze zarówno przesłanki negatywne jak i pozytywne dotyczące oskarżonego. Dolegliwość tej kary nie przekracza zdaniem Sądu Okręgowego stopnia winy oskarżonego i prawidłowo realizuje cele zapobiegawcze w zakresie prewencji indywidualnej jak i ogólnej. Z tych też względów nie uznając zasadności zarzutów apelacji obrońcy oskarżonego, nie dzieląc przytoczone na ich poparcie argumentów Sąd Okręgowy zaskarżony wyrok utrzymał w mocy, zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. C. zwrot kosztów obrony z urzędu w postępowaniu odwoławczym. O kosztach sądowych orzeczono po myśli art. 636 pkt 1 kpk.